

# ROZWÓJ

**DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.**

Poniedziałek dnia 14 czerwca 1926 r.

Lena numeru  
**20 gr.**  
Cena prenumeraty  
w Łodzi:  
Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.  
Dla rob. 3.70 gr.  
Odnoś. do dcm. 30 gr.  
**Z przes. poczt.**  
Mies. z dod. ilus. 5.20 gr.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

## P. Prezydent Rzeczypospolitej na torze wyścigowym.

Owacyjne powitanie przez publiczność

Warszawa 13-6 (pat)

W dniu 13 bm. P. Prezydent Rzplitej w towarzystwie szefa gabinetu wojskowego płk. sztabu gen. Zahorskiego i jego zastępcy majora sztabu gen. Fidy oraz adjutantów i swego syna Michała Mościckiego przybył na tor wyścigowy owacyjnie witany przez publiczność. Orkiestra odegrała hymn narodowy. Na tor przybyli również prezes rady ministrów Bartek oraz kierownik ministerstwa rolnictwa i dóbr państw. Raczynski.

Prezes Towarzystwa Zachęty hodowli koni Albert hr. Wielopolski zwrócił się do P. Prezydenta przemówieniem powitalnym, poczem przedstawił mu członków zarządu Tow. Zachęty hodowli koni.

Po zajęciu przez P. Prezydenta miejsca w loży rozpoczął się bieg Derby, po którego ukończeniu prezes Wielopolski przedstawił P. Prezydentowi Rzplitej właściciela zwycięzkiego konia p. Wodzyńskiego oraz trenera. P. Prezydent Rzplitej obu winał, poczem powrócił do loży, do której zaproszeni zostali przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Po spożyciu pod-

wieczorku P. Prezydent obecny był jeszcze na „Biegu Prezydenta Rzplitej“, w którym odniósł zwycięstwo koń „Ten“, należący do

p. Bron. Szwajcera. P. Prezydent ofiarował p. Szwajceroowi nagrodę w postaci pucharu artystycznego z odpowiednim napisem, a zwycięzkiego konia udekorował amarantową wstążką. O godz. 18,45 P. Prezydent Rzplitej opuścił tor wyścigowy przy dźwiękach hymnu narodowego entuzjastycznie żegnany przez publiczność.

—oOo—

Komu wierzyć?

## Dwie sprzeczne wersje o stosunkach sowiecko-tureckich.

Przyjazne czy naprężone?

„Echo de Paris“ o przewrotnej polityce Sowieców

Paryż 13-6 (pat)

„Le Matin“ donosi z Konstantynopola ze źródła angielskiego: Po dłuższej konferencji między ministrem spraw zagranicznych a ambasadorem sowieckim ogłoszono komunikat, który daje do zrozumienia, że stosunki turecko-rosyjskie są bardzo naprężone.

Angora 13-6 (pat)

Agencja anatolijska upoważniona jest do zaprzeczenia pogłoskom, jakie się ukazały w prasie europejskiej, jakoby ambasador angielski Lindsay, ambasador francuski

ki Sarraut i wysoki komisarz w Syrii de Jouvenel omawiali z rządem tureckim sprawę przystąpienia Turcji do Ligi Narodów, oraz jakoby w stosunkach między Turcją a Rosją dało się zauważyć silne naprężenie. Agencja anatolijska stwierdza kategorycznie, iż stosunki między Angorą i Moskwą są jaknajbardziej przyjazne.

Paryż 13-6 (pat)

„Echo de Paris“, omawiając sprawę noty rządu angielskiego do Sowieców w sprawie pomocy sowieckiej dla strajkujących górników angielskich, pisze: Wszystkie traktaty, jakie podpisała Rosja od r. 1921 mają jedynie na celu obalenie tych stosunków w Europie, które powstały w roku 1918. Byłoby bardzo pożądane, aby angielski urząd spraw zagranicznych przekonał się o tej prawdzie, oraz przekonał o niej innych.

## Uroczystość we Lwowie.

Z racji objęcia urzędowania przez p. Prezydenta Rzplitej

Lwów 13-6 (pat)

Z racji objęcia urzędu przez obranego Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego odbyły się nabożeństwa w katedrze rzymsko-katolickiej grecko-katolickiej, ormiańskiej, w kościele ewangelickim i synagodze postępowej. W południe na placach odbyły

się koncerty orkiestr wojskowych, a wieczorem odegrana została w teatrze opera „Jotajki“ Zygmunta Augusta. Przedstawienie rozpoczęte zostało odegraniem hymnu narodowego. Na przedstawieniu tem byli obecni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, organizacyj i świata naukowego.

## Konferencja Małej Ententy.

Odbędzie się w Białogrodzie.

Białogród 13-6 (pat)

Konferencja ministrów spraw zagranicznych państw Małej Ententy odbędzie

się dnia 17 czerwca i potrwa trzy dni. Dnia 20 czerwca odbędzie się konferencja przedstawicieli prasy państw M. Ententy.

PRZEDMIOTY POLSKIE NA WYSTAWIE  
BAŁTYCKA.

Sztokholm 13-6 (pat)

Przybył tu statek szkolny „Lwów“,

wiozący przedmioty przeznaczone na Wystawę Bałtycką której otwarcia oczekują tu z wielkiem zaciekawieniem.

—oOo—

Teatr-  
Swietlny „Nowości“

Dziś.

Dziś.

**Mary Pickford**

I-szy raz w Łodzi.

**PASIERBICA**

Ceny miejsc codziennie na wszystkie seanse  
I m. gr. 75, II m. gr. 50, III m. gr. 30. Ulgowe  
I m. gr. 50. 1434-5

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dnia 8 do dnia 14 czerwca r. b.

Dla do-  
rosłych

**LUDZIE**

Dla do-  
rosłych

Dramat psychologiczny w 7-iu częściach.

Dla młó-  
dzieży

**Syn stepów i jego koń**

Obraz w 6 akt.

# Warszawa i Kraj.

(Od warszawskiego korespondenta „Rozwoju”)

## O rozwiązanie Sejmu.

PPS. „Wyzwolenie” i grupa Bryla wysłały do Marszałka Sejmu Rataja następujące pismo:  
„Niżej podpisane Kluby mają zaszczyt prosić Pana Marszałka o jaknajszybsze zwołanie Sejmu w celu jego rozwiązania i wyznaczenia terminu nowych wyborów, zgodnie z art. 26 Konstytucji”.

## Sprostowanie plotki.

Wobec informacji „Expressu Porannego” warszawskiego, i przedruku w łódzkim „Expresie Wieczornym” jakoby rząd projektował zamknięcie uniwersytetu poznańskiego informuje P.A.T. że premier w rozmowie z posłem Patkiem powiedział tylko ogólnikowo że gdyby którakolwiek uczelnia za miast nauki zajmowała się polityką, powinna być zamknięta.

Oświadczenie było natury ogólnej i nie zawierało żadnej groźby pod adresem uniwersytetu poznańskiego.

## Wyjazd premiera.

Z początkiem nadchodzącego tygodnia wyjedzie do Białowieży premier Bartel w towarzystwie ministra rolnictwa Raczyńskiego i dyrektora departamentu eksploatacyjnego ministerstwa kolei inż. Stawskiego.

Premier zabawi w Białowieży dwa dni.

## Nowy poseł.

P. Nazarewicz, dotychczasowy minister pełnomocny królestwa S.H.S. w Tirania, został mianowany posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Warszawie.

## B. prem, W. Grabski rektorem.

W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie rektorem na rok akademicki 1926-27 został wybrany były premier profesor ekonomji — Władysław Grabski.

## Powrót Steigera

Po dłuższym pobycie zagranicą, powrócił do Lwowa Stanisław Steiger, bohater procesu o zamach na byłego Prezydenta Rzeczypospolitej, Stanisława Wojciechowskiego.

Steiger zamierza kończyć studia na uniwersytecie we Lwowie.

—oOo—

## Prenumeratę

## dz. „Rozwój”

można zamawiać w księgarni i składzie materiałów piśmiennych

„ŁOMYK”

w Włocławku, ul. Rokicińska 93.

## Nie wyjeżdżaj

na letnisko

zanim nie zakupisz Towarów Kolonialnych i Win w firmie

„Teodor Wagner”

Plotkowska 101, Tel. 5-91. 1685  
(Codziennie świeżo pałona KAWA)

# Bierność inteligencji.

Niejednokrotnie zastanawiałem się nad tem, czemu przypisać należy, że gros naszej inteligencji, tej, która przed wojną w czasie wojny tyle najlepszych swoich sił poświęcała dla utrwalenia ducha niepodległego w społeczeństwie, dla rozwoju jego sił gospodarczych, dla utrwalenia bytu szkoły polskiej, z takim trudem i z tylu ofiarami zdobytej pod zaborem rosyjskim, a gdzie praca w tym kierunku w zaczątkach swych była miażdżona obuchem niemieckim, wszystkie swe siły zużywała ku obronie materialnego stanu (posiadania Polaków i walki nierównej z nawałą germańską). — dziś ta inteligencja jest bierna i naogół biorąc, nie przyjmuje udziału w życiu politycznym naszego Państwa.

Odpowiem poprostu i otwarcie — bo ta inteligencja nasza jest uczciwa: — nie sprzeda dla kariery swojego sumienia; bo ta inteligencja jest rozumna wie, że frazesem i hasłami nie nakarmi głodnych. bo ta inteligencja jest bezsilna — nigdzie się wypowiedzieć nie może, nie kępując uprzednio swojego sumienia terrorem partji, klasy społecznej czy związku zawodowego jej rady, jej wskazówki, jej rozumowania budziły uśmiech politowania u naszych władców konstytucyjnych, ześrodkowanych w prześlawnym Sejmie ustawodawczym i jego nieodrodnym dziecięciu, obecnym Sejmie, który doprowadził Naród i Państwo do tego staru, w jakim teraz się znajdujemy.

A następnie stworzone warunki bytu przez te Sejmy powoli, ałe stale, niszczyły

odporność inteligencji, niszczyły jej siły fizyczne i duchowe, intelektualne, w walce o możność przetrwania, o możność egzystencji

Niedość na tem, warunki te, oparte na walce społecznej, na walce klasowej, na niewiści, która, nie za dużo powtarzać o tem na każdym miejscu, jest zawsze siłą niszcząca, lecz nigdy twórczą, w każdym środowisku, małym czy dużym, w rodzinie czy w państwie, warunki te — powtarzam — stworzyły wieczną walkę wszystkich przeciw wszystkim: lekarze walczyli z Kasą Chorych, Kasa Chorych z lekarzami, z ubezpieczającymi i ubezpieczonymi; adwokaci z mnożącymi się niepomierne upadłościami, jako codziennym tworem eksperymentalnej polityki skarbowej i gospodarczej naszego Sejmu; Związki zawodowe z przemysłowcami, robotnicy z inżynierami, lub nakoniec zredukowani w płacy lub z pracy urzędnicy z biedą i niedzą, a wreszcie Sejm z samym sobą, dając bezprzykładne społeczeństwu widowisko, jak należy z najszlachetniejszych ludzi robić zbrodniarzy, najszlachetniejsze poczynania nurzać w błocie interesów partyjnych czy klasowych a to wszystko — dla dobra ludu i Ojczyzny!

Wszędzie, w każdym przejawie życia, obiektywizm prowadzi do istotnej prawdy, a tylko ta prawda może nas, jako Państwo uzdrowić finansowo i politycznie.

W imię tej istotnej prawdy organizacja inteligencji, jest nakazem chwili i zadaniem dnia.

P. W.

# Czy dostaniemy pożyczkę zagraniczną?

Widoki są minimalne.

W wywiadzie z miarodajną osobistością, reprezentującą sfery gospodarcze, sprawozdawcą „Echa Warszawskiego” dowiaduje się, iż wiadomość pewnych pism warszawskich o zamierzonym otrzymaniu przez rząd polski starający się o pożyczki w sumie 500 milionów dolarów, co miało być rzekomo zrealizowane, żadną miarą nie może odpowiadać prawdzie. Jeżeli bowiem Niemcy przy najpomyślniejszych warunkach uzyskali pożyczkę 800 milionów dolarów, największe zaś państwo, jak Francja i Włochy mogą otrzymać za ledwie 100 milionów, jest niedopomyślenie, abyśmy

obecnie w nieustalonych warunkach gospodarczych bez zrównoważonego budżetu przed przyjazdem prof. Kemmerera mogliśmy raptem otrzymać tak wielkie sumy tytułem pożyczki. Profesor Kemmerer, w czasie swej ostatniej bytności w Warszawie, oświadczył, iż uzyskanie pożyczki przez Polskę uwarunkowane jest roczną gospodarką, pozbawioną deficytu. Z drugiej strony uzyskanie tak wielkiej pożyczki byłoby dla nas raczej nie powodzeniem, niż ratunkiem, nie umiemy bowiem jeszcze dostatecznie ustalić, jak będą przeznaczone otrzymane pieniądze.

## Przypomnienie.

### Socjalista o operacjach finansowych P. P. S.

P. Rzewski, b. prezydent Łodzi, ozdoba socjalizmu polskiego, po wystąpieniu z PPS., rzucił pod adresem tej partji następujące oskarżenie:

„Oskarżam Centralny Komitet Wykonawczy Partji Socjalistycznej, że dotychczas pokrywa milczeniem i toleruje przewinienia jednego z wybitnych członków Rady Naczelnej.

Oskarżam C.K.W. o zatuszowanie nadużycie pierwszego objazdowicza PPS. w Ameryce, Mazurkiewicza, który zdefraudował w kilka tysięcy dolarów, odebranych od robotników amerykańskich dla rodzin w Polsce.

Oskarżam władze kierownicze instytucji PPS-owskiej „Banku Ludowego” o lekkomyślne szafowanie groszem publicznym; o to, że bezkarnie pozwoliły na roztrwonienie na spekulacjach giełdowych

kilkunastu tysięcy dolarów, wyzebranych od robotników w Ameryce”.

Na łamach „Dziennika Chicagowskiego” publikował w ub. roku tenże towarzysz Rzewski wyjątki z listów socjalistów amerykańskich (zgrupowanych koło „Dziennika Ludowego” i Express Co.) do dyrekcji socjalistycznego „Banku Ludowego” w Warszawie, na którego czele stał p. Daszyński:

„Gdy znajdzie się ktoś — pisali w roku 1921 towarzysze z Ameryki — który sprawę skieruje na tory sądowe, jesteśmy zgubieni. Tembardziej teraz, gdy marka tak szalenie leci na dół, gdy wy będziecie przekazy z czerwca po kursie czerwcowym wysłali w listopadzie, to nam i Wam wyrobicie opinię na gorszych paskarzy”.

—oOo—



# Zmienić ordynację wyborczą!

## Dlaczego Sejm musi się rozejść?

Postęp. Poznań 10 czerwca.

Aczkolwiek do śmierci naturalnej, przez widzielną w konstytucji pozostaje Sejmowi jeszcze półtora roku czasu, wszyscy jednak wyczuwamy, że żywot jego się kończy. Ostatnie wypadki zadały mu tak wielki cios moralny, że trudno go byłoby utrzymać przy życiu przez czas dłuższy.

Historja postawi go obok Sejmu grodzieńskiego z czasów rozbioru Polski, dla którego wola Imperatrycy była „suprema lex”

Korespondenci pism zagranicznych, którzy przyjechali na elekcję Prezydenta, kiwali głowami, podziwiając kraj wszelkich osobliwości i możliwości, jakim jest Polska. Kiedy bowiem w krajach cywilizowanych i kulturalnych lewica broni wszelkimi siłami praw parlamentu uważając go za ostoję demokracji i za trybunę, gdzie może prowadzić walkę o swój program i zasady, u nas lewica, a w pierwszym rządzie PPS przyczyniła się do pogrzebania, ośmieszenia i skompromitowania parlamentu. Niszcząc demokrację, na swoich plecach wyniosła zamaskowaną dyktaturę.

Odwrót z zajętego stanowiska, który zaznaczył się w niewzięciu udziału przez P. P.S., w uroczystości zaprzysiężenia Prezydenta, na niewiele obecnie się przyda. Również obrona Sejmu (dopiero teraz!) przed radykalną inteligencją ze strony posła Niedziałkowskiego, który zarzuca jej, że sprzymierzyła się z reakcją przeciwko sejmowi należy uważać za spóźnioną.

Prawica powinna wyciągnąć obecnie korzyści z sytuacji, którą dla niej przygotowała i wytworzyła lewica. Ideologia stronnictw prawicowych i umiarkowanych na zachodzie idzie w tym kierunku, aby głowie państwa zapewnić możliwe maximum władzy, zakres zaś uprawnień parlamentu ograniczyć ściśle do czynności ustawodawczych. kładąc jednocześnie hamulec Izbie poselskiej w postaci większych uprawnień Senatu i prawa veto ze strony najwyższej władzy wykonawczej.

Nasza lewica, idąc na dyktaturę wojskową, tem samem zrezygnowała z dotychczasowych praw parlamentu, dobrowolnie przenosząc władzę ze zbiorowości na jednostkę, którą chciała obdarzyć nawet absolutnem dominium.

Obecnie trudno będzie lewicy przeszkadzać powiększeniu władzy Prezydenta, skoro tego sobie życzy i marszałek Piłsudski. Jego zresztą „tak chcę” i mocne tupnięcie nogą chyba i tym razem wystarczy lewicy za najlepszy argument.

Smutne doświadczenia z naszym młodym parlamentem, który powstał na zasadzie najbardziej, jaką tylko sobie można wyobrazić, radykalnej ordynacji wyborczej, przemawiają do wszystkich rozsądków za bardzo daleko idącą jego korekturą. Wszzechwładza parlamentu, zwłaszcza w naszej kulturze, musi się skończyć. Zakres władzy parlamentu musi się skończyć. Zakres władzy parlamentu musi ograniczyć się

ściśle do czynności ustawodawczych i do kontroli nad działalnością rządu, zwłaszcza w zakresie budżetu.

Aby Sejm mógł sprostać swym zadaniom, należy stanowczo wprowadzić cenzus naukowy i podnieść cenzus wieku. Aby Sejm przestał być terenem najniegodziwszych oszczerstw i insynuacji, wywołując zgorzienie w narodzie i kompromitując się, należy skończyć z t. zw. nietykalnością poselską, która jest obecnie niczem innym, jak prawem zamachu posła na dobre imię i sławę obywateli. Należy ograniczyć liczbę posłów i znieść t. zw. listy państwowe, które służą często do przeprowadzenia rentownych kandydatów dla stronnictw politycz.

Bardzo ważną sprawę jest powiększenie atrybucji Senatu. Z dzisiejszymi uprawnieniami Senat jest raczej instytucją doradczą, niż Izbą prawodawczą.

Te wszystkie zagadnienia, zmierzające do naprawy konstytucji i ordynacji wy-

borczej, stają dziś na porządku dziennym w związku z mającym nastąpić rozwiązaniem Sejmu i nowymi wyborami.

Znając układ obecnych stosunków w Sejmie, należy wątpić, czy uda się i to w krótkim czasie przeprowadzić te wszystkie zmiany normalną drogą ustawodawczą, zwłaszcza o ile chodzi o ordynację wyborczą. Gdyby istotnie Sejm nie mógł zgodzić się na przeprowadzenie tych zmian, należałoby udzielić rządowi pełnomocnictw do poczynienia zmian w ordynacji wyborczej w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Nowe wybory o tyle mają sens, o ile nastąpią odpowiednie zmiany w ordynacji wyborczej. Stwarzać nową edycję obecnego Sejmu jest zupełnie bezcelowem, dla państwa zaś zamiast uzdrowienia stosunków taki Sejm przyniósłby tylko duże szkody.

Ks. Kaczyński,  
poseł na Sejm.

## Dlaczego łżecie!

### O rzekomem ostrzeliwaniu Szpitala Ujazdowskiego.

Wśród huraganowego ognia oszczerstw jakimi prasa lewicowa obrzuca ostatnio co dzień tych wszystkich, którzy w czasie przewrotu majowego wytrwali niezachwianie przy sztandarze prawa, prasa narodowa krepowana cenzurą, ścigana represjami i konfiskatami z trudnością zaledwie podołać może najgłówniejszym zadaniom obrony, pozostawiając drobniejsze insynuacje lub kłamstwa zbyt wyraźne bez żadnej odpowiedzi.

Do ostatniej kategorii należały między innymi insynuacje o rzekomem ostrzeliwaniu szpitala ujazdowskiego w czasie dni majowych przez wojska rządowe. Dotychczas kłamstwa te nie zostały wyraźnie zdemaskowane. Dopiero teraz podajemy ze źródła najbardziej kompetentnego następujące wyjaśnienie, kładące ostatecznie kres wszelkim na ten temat plotkom:

Poznań, dnia 7 czerwca 1926 roku.

Do Redakcji „Gazety Warszawskiej Porannej”:

Ponieważ w niektórych pismach lewicowych ukazała się notatka, że rzekomo Gen. Rozwadowski rozkazał w dniu 14 maja br. strzelać do Szpitala Ujazdowskiego

stwierdzam:

1) Gen. Rozwadowski rozkazu takiego nie wydawał — o ileby wydał, to ja jako d-ca odcinka, w rejonie którego znajdowały się gmachy szpitalne, musiałbym o tym wiedzieć.

2) Faktyczny stan rzeczy przedstawiał się następująco: dnia 14 maja br. około godz. 10-tej stwierdziłem osobiście, iż z kierunku szpitala Ujazdowskiego i gmachu Oficerskiej Szkoły Sanitarnej padają na moje oddziały strzały.

Wobec tego wydałem kapitanowi Ciążyńskiemu z 57 p.p. Wlkp. rozkaz, aby ze swoją kompanją przeszukał powyższe gmachy. Kpt. C. podchodząc do Oficerskiej Szkoły Sanitarnej otrzymał z tamtąd ogień i dla tego po zajęciu gmachu rozbroił 2-ch oficerów, 1 chor. i 45 elewów Ofic. Szkoły Sanit. Rozbrojonych odstawiono do Gmachu Szkoły Podchorążych. Rozbrojenia dokonano bez rozlewu krwi.

(—) Kędziński

Gen. Bryg. D-ca 14 Dyw. Piech. Wlkp.

Ostrzeliwanie szpitala Ujazdowskiego jest, jak wiadomo, jednym z głównych oskarżeń przeciwko gen. Rozwadowskiemu.

### Niebezpieczna „Zorza”.

Z nowego regime'u najstarszy w Polsce tygodnik dla inteligencji małoralnej „Zorza” (Warszawa, Al. Jerozolimska 17, wydawca pos. Jan Załuska) nekany jest konfiskatami niemal bezustannie, albowiem na cztery wyszłe od 12 maja Nr-y trzy uległy konfiskacie. Los ten spotkał i ostatni Nr. gazety z datą na 18 czerwca. Powodem głównym konfiskaty był tym razem artykuł prof. R. Rybarskiego („Po przewrocie”) drukowany w „Gazecie Warszawskiej” ubiegłej sobo-

ty i powtarzany przez wszystkie bodaj pisma kierunku narodowego w całym kraju. Jednak w „Zorzy” został zakwestjonowany podległ konfiskacie, przyczem jako okoliczność obciążającą podano fakty opuszczenia w artykule kilku jego ustępów. Dopiero z trudem wielkim udało się redakcji „Zorzy” przekonać władze komisariatu rządowego m. Warszawy, że skoro w Polsce nie zostało jeszcze odjęte ogółowi równe prawo głosowania, to tembardziej nie można mu odbierać równego prawa czytania.



# Złodziejstwo.

Ostatniemi czasy wiele się mówi i pisze o złodziejstwach dobra państwowego i społecznego, a gdy przyjdzie wykazać to faktami, to nawet Daszyński „stary kabotyn, żerujący na skórze robotników” jak mówi marszałek Piłsudski wykazać szczegółowo i dowiedzieć faktu kradzieży — nie potrafi.

W szerokim znaczeniu wyrazu „złodziej” — rozumieć należy nie tylko tego, co kradnie konie ze stajni, zegarki i pieniądze z kieszeni, garderobę i bieliznę z mieszkania, ale i tych, co nie szanując cudzego mienia przyczyniają się w ten sposób do jego niszczenia, upadku, utraty, szczególnie majątek Państwa — jest lekceważony.

Postaramy się wykazać tej kategorii grzechy u niektórych ludzi godne napiętnowania.

1. Jeżeli osoby upelnomocnione przeprowadzają sprawę bez wykorzystania wszelkich danych na rzecz swego mocodawcy, ale z korzyścią dla siebie lub swoich przyjaciół.

2. Posłowie wyzyskujący swoje stanowisko dla korzyści własnych, lub dla innych osób, popierając krewnych, przyjaciół i znajomych.

3. Urzędnik, ciągnący zyski ze spraw, które obowiązany jest załatwić służbowo z urzędu; co nie przychodzi do biura o godzinie przepisanej, w biurze nie pracuje pilnie, ale flirtuje, popija herbatkę publiczność i interesantów lekceważy, zbija baki po kątach i opuszcza biuro zawczasem; przewleka sprawę zamiast ją załatwić corychlej. piastuje po kilka urzędów płatnych, żadnego dobrze nie spełniając. Czym wyższy urzędnik dopuszcza się tych uchybień tym jest większym złodziejem, bo bierze pieniądze za pracę, której nie dopełnił, marnuje czas i daje zły przykład młodszemu.

Jest ogólne mniemanie, że gdyby urzędnicy pracowali uczciwie, wystarczyłaby połowa obecnej liczby. Często urzędy zamiast korzyści dają społeczeństwu straty, np.: Urząd do Walki z lichwą zwykle za-

twierdza ceny wyższe od rynkowych, a przecież zadaniem jego jest obniżanie cen a nie podwyższanie.

4. Przywódcy partyjni, związkowi, stowarzyszeń, którzy mają na celu przedewszystkiem korzyści osobiste, własne lub przyjaciół, a nie ogółu członków, którzy przedstawiają sprawy związków w fałszywym oświetleniu, nachylając je do celów osobistych lub własnych.

5. Kierownicy i pracownicy warsztatów wykonywujący w tych warsztatach rozmaite prace dla siebie i swoich przyjaciół — bez wiedzy właściciela; urzędnicy, prowadzący sprawy prywatne i działający na niekorzyść Rządu; kasjerzy odraczający wypłaty za dostawy i prace wykonawcze w celu utrzymania części zysków przedsiębiorcy dla siebie.

6. Fabrykanci, rzemieślnicy, żądający za swoje wyroby dwa trzy razy tyle co ich kosztuje, a uchylający się od płacenia podatków.

Kupcy i przedsiębiorcy składający fał-

szywe zeznania do określenia wysokości podatków.

7. Robotnicy, którzy w czasie przeczonym na prace nie pracują uczciwie, ale gapią się, gawędzą, papierosy palą, podmawiają innych by gorliwie nie pracowali, urządzają sobie częste przechadzki niby z potrzeby o całość i dobry stan powierzonych im narzędzi niedbają, ale ciągle zrywają umowę, domagając się wyższej płacy.

8. Chłopi usuwający się od płacenia podatków, zabierający dworskie i wogóle cudze łaki, pola, lasy, lub wyzyskujący je serwitutami i wyrebram.

9. Bezrobotni, którzy mogliby otrzymać zajęcie, ale się o to nie starają, tylko wolą głodowe zapomogi niż pracę, albo pobierają zapomogi nieprawnie, na podstawie fałszywych dowodów.

10. Kupcy, sklepikarze — starający się ciągnąć nadmierne zyski na swoje pośrednictwo w dostarczeniu przedmiotów potrzebnych życiowych.

W pojęciu zwyczajnych, uczciwych ludzi te wszystkie uchybienia należałoby podciągnąć pod wyraz złodziejstwa, ale ludzie uczeni, sofisci i prawnicy tłumaczą to rozmaicie.

M.

## „KORRESPONDENCJA Z PROWINCJI”

### Aby uczyć trzeba umieć.

Nauczyciel szkoły powszechnej nie zna podstawowych zasad ortografii.

Sieradz w czerwcu.

W tych dniach objeżdżał p. kurator okręgu szkolnego Owiński szkoły w pow. sieradzkim i ze owej wizytacji — jak podaje prasa — odniósł bardzo dobre wrażenie.

Bardzo możliwe, że nie wszystko zdołał uchwycić p. kurator i nie wszędzie mógł być, więc nie dziwnego, że prasa umieściła lakoniczną wzmiankę: „p. kurator odniósł b. dobre wrażenie”.

Co innego prasa — a co innego fakty. Co powie p. kurator Owiński na taki kwiatuśzek, który musiał napewno ująć jego urzędowo?

We wsi Dąbrówce, gm. Wróblew, jest już od wielu lat nauczycielem niejaki Grzesiuk, rosjanin. Mało tego, że rosjanin, ale człowiek, który nie umie władać poprawnie językiem polskim a nadto nawet pisać bez błędów ortograficznych. Przed nami właśnie leży protokół z pewnego zebrania pisany

przez p. Grzesiuka i przez niego podpisany. Wyciągamy tylko — dla orientacji ogółu — pewne wrażenia i błędy ortograficzne np: „Prezes komitetu zaznajomił (!) „i wielkie trudności czynią w działalności niektóre człakowie(!) gromady i ta ze stronu (?), pełnomocniow (?) i td. i td.

Dosyć! Wstyd!! Chyba taki człowiek piastować stanowiska nauczyciela nie może? Bo czy znów w przyszłych pokoleniach ma dominować analfabetyzm lub pół analfabetyzm? — Co p. kurator na to? —

Czy ma to młodzież polska kształcić się w seminarjach nauczycielskich, aby potem, gdy je ukończy przymierała głodem z braku posad nauczycielskich — a podobne p. Grzesiukowi „siły” pedagogiczne zjadały właściwie „psuły” chleb!?

Czekamy! Panie Kuratorze.

Lucjan Orlik.

## Kto winien?

(Wolny przekład z francuskiego)

Na tem badanie Couturiera zostało ukończona. Lekok podziękował za zeznania bardzo serdecznie, podając mu na pożegnanie rękę. Następnie wyszedł, opierając się na ramieniu Nalewajki.

Uczuwał potrzebę wsparcia się na kimś, w głowie mu się bowiem mąciło.

Przegrał fatalnie. Zaprzepaścił pierwszą powierzoną mu sprawę i to w sposób poniżający, śmieszny... tak jest, śmieszny.

Zeby go się pozbyć, dość było Majowi rzucić mu, jako przynętę, pierwszego lepszego, spotkanego w szynkowni drapieżnika!

Nie, tak przegrać, w podobnie ośmieszający sposób, — nie przytrafiło się nikomu jeszcze.

Trudno się było dziwić, iż młody agent podobni myślami trawiony, — obwiał się na nogach.

To nieznośne i długie milczenie przerwał nakoniec Nalewajka.

— Gdzie idziemy? — zapytał — do Pałacu Sprawiedliwości, czy też do Prefektury?

Lekok wstrząsnął się cały.

— Do prefektury! — zawołał — a po co?... By się wystawić na drwiny i szyderstwa Żewroła?

Nie mam na to dość siły i odwagi. Nie mam jej tyle nawet, by iść do pana Segurullera, ażeby mu

powiedzieć: „Przyszedłem prosić o przebaczenie i przeprosić za uczyniony zawód, jak również powiedzieć, iż zbyt wysoko mnie pan cenil, gdy w gruncie rzeczy jestem wierutnym głupcem i niczem więcej”.

— Cóż więc zrobimy?

— Czy ja wiem?... Wstąpię może na okręt, odpływający do Ameryki, albo pójdę się utopić.

Wyrwał rękę z pod ramienia Nalewajki, przeszedł gwałtownie parę kroków, potem stanął...

— Nie!... — zawołał, uderzając z wściekłością nogą o ziemię — nie, ja tej sprawy tak nie zostawię, nie odstąpię jej po tej decydującej zdawałoby się przegranej. Przysięgam sobie, iż poznam tajemnicę mordu dokonanego w „Pieprznicyce” i od tego nie odstąpię. Jakim sposobem zagadkę tę rozwiążę — nie wiem. Ale to uczynię, albo padnę w walce.

Przez czas dłuższy rozmyślał, wreszcie się odezwał zupełnie już naturalnym i spokojnym tonem

— Znam człowieka, który jest zdolny wydobyć nas z dna tej otchłani, w którą wpadliśmy samochcący. On odgadnie to, co dla nas jest ciemne i na światło wyprowadzi. Pójdziemy więc do niego prosić go o radę. Jego odpowiedź zadecyduje o tym, co czynić będę dalej. Chodźmy.

XXXIX.

Po nocy spędzonej na łowach, dwaj nasi bohaterowie powinni by odczuwać zmęczenie i potrzebę odpoczynku.

Podniecenie Lekoka nie dopuszczało zmęczenia, co zaś się tyczy Nalewajki, to ten znów był nieco podobny, do tych nędznych i zabiedzonych koni dorozkarskich, które wprost nie wiedzą, co to jest zmęczenie i wloką bez protestu ciężar życia do chwili w której padną z wyczerpania.

Nalewajka zalił się wprawdzie, że już nóg nie czuje, gdy jednak Lekok rzekł mu „iść trzeba” — szedł bez szemrania.

W ten sposób doszli do skromnego mieszkania Lekoka gdzie się przebrali w swe zwykłe suknie, a następnie posiliwszy się bardzo niewyszukanem, lecz obfitem śniadaniem, podłanem butelką niezłego burgunda, ruszyli w dalszą drogę.

Młody policjant szedł z zaciśniętymi zębami jedną myślą niedorzeczna, głupia, absurdalna jak by obłąkany.

Nie wiedział kiedy i jak doszli do dworca St. Lazare, dopiero wtedy Lekok spojrział przytomniej i bez namysłu, pewnym zupełnie krokiem wszedł do jednego z najpiękniejszych domów tej wogóle wspaniałej dzielnicy.

— Czy pan Fabaret jest w domu? — zapytał się odzwiernego.

— Właściciel domu?... Tak, ale jest chory.

— Czy to co poważnego? — zapytał zaniepokojony Lekok.

— Hm... czy ja wiem?... To ta podęgra go tak męczy.

A po chwili, z miną świętoszka dodał jeszcze:

17. 6. 20





# KRONIKA

Poniedziałek 14 czerwca. Bazylego  
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji Piotrkowska 108

Wystawa  
malarstwa  
rzeźby  
grafiki  
Czytelnia  
audycje  
radjofon



Park m.  
Sienkiewiczza,  
Otwarta  
od godz.  
10-ej rano  
do 25 w.

## WIDOWISKA

Teatr Miejski: „Ludzie tymczasowi”  
Teatr Popularny „Żonaty kawaler”  
Casino „Dziecię Francji”  
Reduta „Hrabianka popychadło”  
Luna „Ploche kobiety”  
Grand-Kino „U wrót śmierci”  
Odeon „Indyjski grobowiec”  
Dom Ludowy „Szaleństwo z miłości”  
Kino Spółdzielni „Luksusowe kobiety”  
Apollo „Indyjski grobowiec”  
Corso „Ze śmiercią w zawody”  
Resursa „Zdrada, której nie było”  
Miejski Kin. Oświat. „Ludzie”.

—oO—

## Wiadomości bieżące.

### Czy likwidacja zatargu lekarzy z Kasą Chorych?

Dziś o godz. 8 min. 30 wiecz. odbędzie się w lokalu związku Harcerstwa walne zebranie związku lekarzy, zwołane przez zarząd związku. Treścią obrad będzie sprawozdanie zarządu z przebiegu i do tychczasowych wyników pertraktacji o zakończenie bezrobocia lekarzy w Kasie Chorych. Jak wiadomo, na ostatniej konferencji przedstawiciele związku oraz zarządu Kasy, odbytej z inicjatywy okręgowego związku Kas Chorych — wysunięte zostały projekty kompromisowe, których przyjęcie do prowadziłoby do natychmiastowego zlikwidowania bezrobocia. Zarząd związku postanowił więc odwołać się do wszystkich swych związków, to też o ile bliższe plenarne zebranie lekarzy zaakceptuje wysunięte przez okręgowy związek warunki — nastąpi natychmiastowe zlikwidowanie zatargu. (E)

### Świadectwa dojrzałości.

W Państwowym gimnazjum męskim im. M. Kopernika świadectwa dojrzałości otrzymali następujący abiturjenci:

Aleksander Czesław, Biuran Wojciech, Brudziński Stanisław, Gembicki Teodor, Gerłowski Henryk, Goldstein Arnold, Gołkomił Jan, Gorzkowski Edward, Gugnacki Napoleon, Hanczke Tadeusz, Hykiel Janusz, Jokił Franciszek, Kac Henryk, Kawalek Jerzy, Kepczyński Władysław, Koliński Antoni, Kustrzyński Kazimierz, Maib Gerhard, Malinowski Janusz, Malowaniec Czesław, Miłodrowski Janusz, Modrzewski Tadeusz, Nekrycz Izaak, Pałczyński Kazimierz, Przegaliński Kazimierz, Przeradzki Włodzisław, Reicher Józef, Smigielski Stanisław, Snay Janusz, Szymankiewicz Zygmunt, Tomaszewski Eugeniusz, Urbaniak Fabian, Wajs Edward, Warkało Witold, Wieczorek Edward, Winkler Edward, Wyszołkowski Mieczysław, Zawisza Bogumił, Zilberblat Leon.

### Z GIMNAZJUM ŻENSKIEGO EUGENJI KRYGIEROWEJ.

Badowska Zofja, Borkowska Zofja, Dzienisiewiczówna Janina, Hamburgerówna Eugenia, Kosińska Jadwiga, Lewakówna Maryla, Lisogorska Róża, Miałkowska Zofja, Nowicka Wanda, Sułkowska Janina, Przedpełska Anna, Wierzbicka Marja, Wawliachowiczówna Wanda, Wojska Ludomira, Zrozkowska Helena.

### Podatnicy pamiętajcie o jutrze!

Władze skarbowe przypominają podatnikom, że płatnicy wszystkich kategorii, a więc również i tzw. wolne zawody wliczyć muszą w dniu jutrzejszym jako w ostatnim terminie 40 proc. podatku

Dnia 12 czerwca 1936 r. o godz. 4 rano po długich cierpieniach rozstała się z tym światem opatrzona św. Sakramentami przeżywszy lat 82

ś. ↑ p.

Kunegunda z Pagowskich

## KIESZKOWSKA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żaloby przy ul. Kilińskiego 200 na Stary cmentarz katolicki, nastąpi w poniedziałek dnia 14 czerwca o godz. 6 po poł.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych: pograżeni w głębokim smutku  
syn, córki, zięciowie, synowie, wnuki i prawnuki

1798—

### Zlikwidować anormalny stan w Kasie Chorych.

## Stanowisko Zw. Zaw. Handlowców Polskich

### w zatargu lekarzy z Kasą Chorych.

### Protest przeciwko nadużyciu podpisu Zw. Zaw. Handlowców.

„W związku z przeciągającym się targiem między Zarządem Kasy Chorych a lekarzami, trwającym przeszło pięć tygodni, Zarząd Związku Zawodowego Handlowców Polskich (Piotrkowska 108), na ostatnim swym posiedzeniu zastanawiał się nad wytworzoną sytuacją i w wyniku wszechstronnego omówienia sprawy stwierdza, co następuje:

1. Na konferencji w dniu 4 bm.wołanej w lokalu Polskich Związków Zawodowych (Główna 31), przedstawiciele nasi głosowali przeciw zgłoszonym rezolucjom wobec czego kategorycznie protestujemy przeciwko zamieszczeniu przez Zarząd Kasy podpisu naszego Związku pod powyższymi rezolucjami i publikowaniu ich w prasie i plakatach.

2) Nie wnikając w istotę zatargu i w jego powody należy podkreślić brak dobrej woli w kierunku zlikwidowania przedłu-

żającego się skandalicznie zatargu, mimo podejmowanej wielokrotnej akcji pojednawczej.

3. Przeciąganie zatargu przez Zarząd Kasy kosztem niewygód ogółu pracowników łożącego poważne sumy na Kasę Chorych i niezabezpieczenie mu dostatecznej pomocy lekarskiej, daje powód żywiołom reakcyjnym do zakwestjonowania istnienia Kasy Chorych.

Wobec powyższego oświadczamy: że, o ile normalny stan w Kasie Chorych nie zostanie w najbliższym czasie zlikwidowany, wystąpimy do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o interwencję i zlikwidowanie zatargu drogą radykalnych rozpraw, względnie o zawieszenie opłat członkowskich na czas trwania w bezczynności Kasy.

Zarząd Związku Zawodowego Handlowców Polskich w Łodzi.

przemysłowego wymierzonego im za II półrocze 1925 r. Kwoty te traktowane będą jako przedpłacone podatku za I półrocze 1926 r. (E)

### Robotnicy zatrudnieni przy pracach inwestycyjnych.

Uzyskanie kredytów w szeregu miast prowincjonalnych okręgu przemysłowego łódzkiego umożliwiło władzom rządowym i samorządowym kontynuowanie na szerszą skalę podjętych robót inwestycyjnych. Obecnie zatrudnia Magistrat Piotrkowa 753 robotników, a zarząd drogowy tego miasta — 112. W Radomsku magistrat zatrudnił już około 100 robotników. W innych mniejszych ośrodkach prowincjonalnych projektowane jest również podjęcie większych robót inwestycyjnych. (E)

### Akademja Spółdzielcza.

Wczoraj po południu odbyła się w Filharmonii uroczysta akademja spółdzielcza, zorganizowana przez łódzkie stowarzyszenie kooperatystyczne.

Zagałł akademję p. Walczakowski z Warszawy, witając przedstawicieli m. w osobie p. wicepr. Wojewódzkiego, prasę i licznie zebraną publiczność.

Po zagajeniu p. dyr. Rapaacki wygłosił odczyt o znaczeniu spółdzielczości wskazując na korzyści jakie osiąga konsument, kupujący w kooperatywie, a przez to samo omijający cały szereg drogich pośredników ciągnących wielkie zyski z pośrednictwa między wytwórcą a konsumentem. Za referat podziękowano prelegentowi rzesistami oklaskami.

W części koncertowej wzięli udział: p. prof. Stanisław Frydberg (skrzypce), p. Górecki (artysta Teatru Popularnego deklamacje) i chór Tow. Śpiew im. Moniuszki pod dyr. p. K. Prosmaka. Akompaniowała p. Fischerówna.

### Energijną walkę z drożyzną podejmie Województwo.

Urząd wojewódzki otrzymał specjalny okólnik min. spr. wewn. w sprawie podjęcia walki z drożyzną na terenie województwa łódzkiego. Okólnik ten poleca czuwanie nad utrzymaniem cen artykułów pierwszej potrzeby. We wszystkich powiatach i gminach województwa łódzkiego zostaną powołane do życia komisje obywatelskie, mające prawo wydawania opinii dla zarządów gmin miejskich o wyznaczaniu cen maksymalnych. (E)

### Wystawa prac harcerskich.

W dniu wczorajszym w lokalu szkoły powszechnej Nr. 33 odbyło się uroczyste otwarcie prac Drużyny harcerskiej im. Henryka Dąbrowskiego, połączone ze złożeniem przysięgi harcerskiej.

Otwarcia wystawy dokonał p. prezes sądu okręgowego T. Kamiński w obecności p. inspektora szkolnego Kilańskiego p. radnego Wojakowskiego, reprezentującego w zastępstwie p. dr. Fichny Prezydium Rady Miejskiej; radnego Papisa, p. Wasilewskiego prezesa Zw. Naucz. Szkl. Pow. oraz licznej grona nauczycielstwa i zaproszonych gości.

Wystawa prac drużyny kierowanej przez naszego w kołach harcerskich druha Sliwińskiego dała poznać zebranym plony celowej, systematycznej i wyteżonej pracy.

Zaznaczyć należy, że drużyna im. Henryka Dąbrowskiego składa się z uczniów szkoły powsz. Nr. 33, której zarówno dawny kierownik p. Okraszewski, jak i obecny p. Papis dają sobie sprawę z wartości wychowawczej harcerstwa, popiera ją i materialnie zabezpieczają jego kierowników. (rog)



## Ze Stow. Rob. Chrześcijańskich

W poniedziałek dnia 14 czerwca w sali „Domu Ludowego” o godz. 8 wiecz. sekcja dramatyczna Koła Młodzieży Chrześc. Dem. odegra dwie arcywesołe komedijki p.t. „Swatka” i „Jeden z nas musi się ożenić”. Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 6 wiecz. w cenie od 20 gr. do 1 zł. Dochód z przedstawięcia całkowicie przeznaczony na odnowienie klasztoru w Lagiewnikach.

We wtorek dnia 15 czerwca o godz. 7 wiecz. w oddziale „Ogrodowa” odbędzie się pogadanka na której będzie przemawiać kierownicza Chrześcijańskich Związków p. H. Piechotka.

W środę dnia 16 b.m. o godz. 7 wiecz. w „Domu Ludowym” Przejazd 34 odbędzie się zebranie Koła Młodzieży Chrześc. Demokracji.

W piątek dnia 18 b.m. o godz. 7 wiecz. w sali „Domu Ludowego” odbędzie się zebranie poborców i delegatów Zw. Chrz. Zaw.

—oOo—

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś poniedziałek, wtorek oraz środa jedyne trzy gościnne występy znakomitego artysty Teatru Narodowego Józefa Węgrzyna który wraz z znakomitą artystką tej sceny Felicją Pichor — Sliwicką odegra w otoczeniu własnej trupy, złożonej z sił Teatru Narodowego (Z. Linderówna, W. Skarżyński M. Myszkiewicz.) najnowszą komedię w 3 aktach Zygmunt Kawałki „Ludzie tymczasowi”.

W czwartek przyszłego tygodnia XXVIII-a premiera sezonu — 3 aktowa krotkowiła paryska „Niedojrzały owoc” z Stefanją Jankowską Janem Bielińskim — unajewską, Fabisiakiem, i Krotkiem w rolach głównych. Reżyseruje Władysław Ryszkowski.

### TEATR POPULARNY.

Dziś w poniedziałek, wtorek i środę trzy ostatnie przedstawienia świetnej operetki „Zonaty kawaler” która dotychczas przez 20 wieczorów z rzędu bawiła publiczność swym niefrasobliwym humorem i melodyjnymi piosenkami. Ceny najniższe. Od czwartku, ciekawy niegrany dotychczas w Łodzi dramat St. Gozdawy—Wiecheckiego na 11 wypadków w 1917 — 18 roku w Rosji p.t. „Śmierć Cara Mikołaja II” Dramat ten otrzymuje całkowicie nową wystawę. Reżyserja M. Bielecki Kasa rozpoczyna od dnia dzisiejszego sprzedaż biletów na premj. Ceny najniższe.

—oOo—

## Ze sportu

### TURYŚCI ZDOBYLI MISTRZOSTWO ŁODZI W PIŁCE NOŻNEJ.

Turyści — Ł.K.S. 2:1 (1:0)

(C-S) Finałowe spotkanie o mistrzostwo kl. A. ŁZOPN-u pomiędzy Turystami a ŁKS-em przyniosło nieoczekiwane a zasłużone zwycięstwo tym pierwszym w stos. 2:1 (1:0). Gra w 1-ej połowie nerwowa potem zaś spokojna i ładna. Bramkę dla Turystów zdobywa w pierwszej połowie Błaszczyński, po przerwie zaś w 10 m. wyrównuje Miller — decydujący o mistrzostwie punkt zdobywa w 23 m. Kulawiak. Bohaterem dnia był kapitan związkowy Ł.Z, O.P.N. p. Sztencel, grający na pozycji obrońcy w drużynie Turystów. Ponadto wyróżnił się w ŁKS-sie: Kowalski i Miller, u Turystów zaś: rezerwowy bramkarz Lass, Kahan i Kulawiak. Sędziował doskonale p. Marezewski. Publiczności 6.000 osób.

Ł.T.S.G. — SIŁA 3:2 (3:1)

(C-S) ŁTSG odnosząc zwycięstwo nad Siłą zajęło w 1-ej rozgrywce o mistrz. kl. A. ŁZOPN trzecie miejsce z tą samą ilością punktów co Widzew, lecz z lepszym stosunkiem bramek. Siła natomiast definitywnie zapewniła sobie miejsce w kl. B. Kolejne trzy bramki dla Towarzy-

## Rozkład jazdy.

Ważny od 15 maja do 1 września r. b.

### ŁÓDŹ — FABRYCZNA:

#### Przychodzą:

1.00 — z Koruszek (pociąg miejscowy),  
4.40 — z Koruszek—Krakowa—Sosnowca,  
7.28 — z Koruszek—Sosnowca,  
9.40 — z Częstochowy,  
10.25 — ze Skarżyska i Warszawy,  
12.40 — z Koruszek,  
13.26 — ze Skarżyska,  
14.50 — z Sosnowca — Częstochowy,  
16.18 — z Warszawy,  
20.01 — z Tarnobrzega,  
20.25 — z Koruszek—Częstochowy i z Krakowa,  
21.30 — z Koruszek—Warszawy,  
22.17 — z Warszawy (pociąg pośpieszny)  
22.30 — z Koruszek (pociąg miejscowy): kursuje przez okres letni w niedziele i święta.

#### Odchodzą:

1.40 — do Koruszek (pociąg miejscowy, połączenie z Warszawa, Skarżyskiem i Tarnobrzegiem),  
7.00 — do Koruszek (pociąg miejscowy),  
7.50 — do Warszawy (pociąg pośpieszny, bezpośredni),  
9.05 — do Tarnowa,  
10.50 — do Koruszek (pociąg miejscowy, kursuje w okresie letnim w niedziele i święta),  
11.50 — do Koruszek (miejscowy, połączenie z Warszawa),  
13.25 — do Koruszek (połączenie z Warszawa),  
14.55 — do Koruszek (pociąg miejscowy),  
15.50 — do Koruszek (połączenie z Częstochową i Krakowem),  
16.40 — do Częstochowy,  
19.30 — do Warszawy,  
19.41 — do Skarżyska,  
20.20 — do Koruszek (pociąg miejscowy),  
22.58 — do Koruszek (miejscowy, połączenie z Warszawa, Częstochową i Krakowem).

### ŁÓDŹ — KALISKA:

#### Przychodzą:

1.49 — z Warszawy,  
3.05 — z Kępna (przez Leszno),  
6.30 — z Krakowa,  
6.34 — z Poznania (pośpieszny),  
7.00 — z Poznania,  
8.15 — z Łowicza,  
8.45 — z Gdańska,  
8.45 — z Poznania (przez Kutno),  
8.50 — z Ostrowia,  
10.17 — ze Lwowa,  
11.59 — z Warszawy (pośpieszny),  
12.45 — z Warszawy,  
13.11 — z Poznania (przez Kutno),  
13.28 — z Poznania (przez Kalisz),  
16.03 — z Łowicza,  
18.11 — z Poznania (pociąg pośpieszny),  
18.23 — z Koruszek,  
19.25 — z Poznania,  
20.15 — z Płocka i Ciechocinka,  
21.52 — z Warszawy,  
22.30 — z Sieradza (pociąg miejscowy),  
23.25 — z Warszawy (pociąg pośpieszny).

#### Odcodzą:

2.04 — do Leszna—Kępna,  
3.17 — do Warszawy,  
6.42 — do Warszawy (pociąg pośpieszny),  
7.15 — do Warszawy,  
7.40 — do Poznania,  
8.00 — do Koruszek,  
9.05 — do Poznania (Kutno) i do Ciechocinka,  
10.50 — do Łowicza,  
12.07 — do Poznania (pociąg pośpieszny),  
12.58 — do Poznania,  
13.43 — do Warszawy,  
15.15 — do Lwowa,  
16.45 — do Sieradza (pociąg miejscowy letni),  
18.19 — do Warszawy (pociąg pośpieszny),  
19.10 — do Ostrowia,  
19.45 — do Łowicza,  
20.25 — do Gdańska i do Płocka,  
20.55 — do Krakowa,  
22.07 — do Poznania,  
23.34 — do Poznania (pociąg pośpieszny),  
23.58 — do Poznania (przez Kutno).

## Niebezpieczny bandyta

### i handlarz żywym towarem

#### grasował w dwóch częściach świata.

#### Krwiożerczy zbrodniarz z zimną krwią mordował swe ofiary.

Przed kilkunastu dniami podaliśmy sensacyjną wiadomość o ujęciu niebezpiecznego bandyty Majera Binema Sznittera, który ukrywał się w różnych miastach województwa i popełniał rapady, ukrywając się przed władzami bezpieczeństwa publicznego przodem specjalnie dał się odczuć kupcom na szosie Ozorków — Łęczycy.

Podczas pościgu strzelał on do policji a po ujęciu znalezione przy nim 3 rewolwery i kilkadziesiąt naboje.

Gdy Sznitter osadzony już został za kratę, władze policyjne, zajęły się troskliwie jego przeszłością by sędzia śledczy mógł zebrać materiał dla sporządzenia aktu oskarżenia.

Urząd śledczy rozesłał odpowiednie zapytania do wszystkich miast, załączając rysopis bandyty i odciski daktyloskopijne.

Otrzymane odpowiedzi, składające się na tom niebywale sensacyjnych faktów, z których wynika, że Sznitter jest synem bogatego ojca z Sulejowa pod Pietrkowem i już jako 9-cio letni chłopiec dał się poznać jako niebezpieczny osobnik i zasłużył w Gdy Sznitter miał 13 lat, wspólnie z kolegami napadł na chłopca, jadącego z Sulejowa do Opoczna i zabrał mu całą posiadaną gotówkę.

Zroczpaczony ojciec, chcąc nawrócić swego syna z złej drogi, bardzo młodo ożenił go bogatą dziewczyną z Brzezin i kupił mu fabrykę waty, by uczciwie mógł zarabiać na utrzymanie.

Po kilkuletnim współżyciu z żoną Sznitter

porzucił ją i dzieci i powrócił do Sulejowa.

W owym czasie grasował pod Sulejowem znany policji bandyta pod pseudonimem „Danijel” którym Sznitter nawiązał kontakt i wspólnie urządzali napady bandyckie, niejednokrotnie kończące się zbrodniami.

Gdy w roku 1914 Danijel zamordował w lesie suloj. kim żyda Nowaka i jego córkę, władze rosyjskie rozpoczęły energiczny pościg za bandytą. Wówczas Sznitter wybudował dla swego towarzysza kryjówkę w jednym z lasów sulojowskich po prawej stronie Pilicy, i zapatrywał go w żywność i pieniądze. Gdy władze rosyjskie dowiedziały się o miejscu pobytu Sznitter zbiegł do Buenos — Aires.

W Buenos — Aires zajął się handlem żywym towarem i kilka lat prowadził ten proceder. Do kraju wrócił w roku 1916 za czasów okupacji i zamieszkał w Belchatowie.

Pewnego dnia szmuglując bożem spotkał go niemiecki austrjackiego którego zastrzelił i zbiegł.

W roku 1917 Sznitter napadł i zamordował kupca z Belchatowa. Po wypędzeniu okupantów Sznitter stanął przed sądem polskim i został skazany na dwa lata więzienia. Po opuszczeniu więzienia Sznitter wyemigrował do Brazylii lecz po pewnym czasie wrócił znów do Polski. Teraz przyłączył się dożnych band i wspólnie dokonywał napadów.

Wreszcie w Łodzi na ul. Kilińskiego został schwytany.

stwa uzyskuje już w pierwszych 10 min. Pióciennik. Siła przeciwstawiła się dwoma goalami strzelonymi przez Maciejewskiego

w II-ej połowie. Gra brutalna zmusiła sędzięgo p. Raettiga do usunięcia Sykuly z łTSG i Walca z Siły z boiska

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 10.

**SKLEPY TYTONIOWE:**  
Matuszewski, Piotrkowska 307.

**SKLEPY SPOŻYWCZE:**  
Jokiel, Przędzalniana 17.  
Zywiecka Emilji 52.  
Szyndler, Gubernatorska 7.  
Kmiecińska, Kilińskiego 178.  
A. Józwiak, Franciszkańska 10.  
Szychowicz Łagiewnicka 30.  
Fr. Kępa, Wólczańska 141.

**ZAKŁADY KOWALSKIE:**  
Krzechowski Ogródowa 9.  
Kurczewski Zgierska 59.

**KONFEKCJA DAMSKA I DZIECINNA:**  
Szarf Napiórkowskiego 22

**SKŁADY WIN I WÓDEK:**  
Marcinkowski Kopernika 23.

**SKLEPY GALANTERYJNE:**  
F. Piątkowski Piotrkowska 89.  
Jarocińska Piotrkowska 121.

**SKŁADY APTECZNE:**  
Turski Napiórkowskiego 42.

**SKLEPY RZEŹNICZE:**  
Zapędowski Gubernatorska 27.  
Głapiński Gubernatorska 23.  
Stamirowski Grabowa 21.  
Szczepaniak Rzgowska 12.

**SKLEPY KOLONJALNE:**  
Zasada Rzgowska 35.  
Pałczyński Andrzeja 48.  
Sworzyńska Rokicińska 11.  
W. Górski Miedziana 22.

**PIWIARNIE:**  
Szubert Emilji 44.  
Nagiel Grabowa 27.  
Nyga Rzgowska 1.

**WYTWÓRNIĘ OBUWIA:**  
Szumiński Kopernika 30.  
Uznański Kilińskiego 176.

**SKŁADY I PRACOWNIE OBUWIA:**  
Morawski Andrzeja 43.

**PRALNIE:**  
Witkowska Pańska 54.

**GUKIERNIE:**  
Nowacki cuk. „Switezianka” Piotrkowska 189.  
Grzesik Sienkiewicza 40.

**MASARNIE:**  
Rachubińska Łagiewnicka 33.  
A. Szkodlarek Rzgowska 69.

**HURTOWNIE TYTONIOWE:**  
Lewandowski Nawrot 18.

**PIEKARNIE:**  
Graliński Kopernika 30.  
Wandachowicz Grabowa 20.  
W. Wieczorkowski Rzgowska 92.  
Dyderski Sosnowa 13.

**ZAKŁADY RYMARSKIE:**  
Briger Pańska 69.

**RESTAURACJE:**  
Wojciechowski Kilińskiego 180.  
Karbowicz Przędzalniana 62.

**ZAKŁADY KRAWIECKIE:**  
Dzieniakowski Emilji 46.  
Gajda, Kilińskiego 216.

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BETONIARSKICH:**  
Wojciechowski Kilińskiego 172.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy opis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów nabywanie u których jako z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Połączmy sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłaszających powyżej a przetrzymamy lepiej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

## Drobne ogłoszenia

**Kupno i sprzedaż:**

Maszyna do szycia gabrieta „Singer” z 280 szafa oraz skrzypce do sprzedania Wólczańska 169. m. 4. 1686-2

Do sprzedania maszyna szewska do łątek Napiórkowskiego 23, m. 22. 1683-1

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie przy trawaju i stacji ul. Śląska 10. 1684-2

Plac do sprzedania przy ul. Kielma, Wiadomość 28 p. Strzelców Kaniowskich 48 m. 12. 169-2

Do sprzedania jest pokój z kuchnią, dwa piece z owocami dżewkami. Słoki place ul. Sandomierska 58. Stanisław Pierzeński. 1606-2

Sprzedam klepki posadzkowe, podłogowe na pokój lub sklep oraz różne meble nowe Narutowicza 5 i piętro front. 1708-2

Dom (willa) z ogrodem i pomieszczeniem na konie w okolicy Jajłanowa Kadłogoszcza lub Helenówka blisko tramwaju i upię zaraz. Zgłoszenia ul. Cegielniana 19 m. 2, 1 p. lub Zielona 11 firma „Granit” 1707-2

Sprzedam piwiarnię tanio w śródmieściu i sklep spożywczy Wiadomość Nawrot 32 pracownia sukien. 1701-2

Sprzedam 6 mdrg. ziemi ornej pod Łodzią. Dowiedzieć się Lupeńska 20. 1698-2

Sprzedam dom nowy jednopiętrowy niewykończony. Ul. Lupeńska 20. 1.95-2

Dom murowany 6 mieszkań z ogródkiem sprzedam, Wiadomość ul. Wilanowska 13 (Widzew). 1705-5

Do sprzedania kompletne urządzenie sklepu rzeźniczego z lokalem do wynajęcia Wiadomość u gospodarza Raitera 17. 1705-1

Sprzedam dom z wygodami dwie oficyny i front, cena przystępna Wiadomość Nawrot 32 pracownia sukien. 1695-2

Sprzedam tanio szafę, maszynę, stół krzesła, bibliotekę, etażerkę. Główna 55 m. 46 prawa oficyna. 1695-2

Tysiąc dachówek cementowych i gąsiorzy do sprzedania Wiadomość Cegielniana 10. Mołatow. 1735-5

Sprzedam jedną lub dwie magle z dużym pokojem lub bez Wschodnia 59. 1728-1

**DOM** 4 piętrowy przy ul. Pabjanickiej 37 i dom podmiejski nad, sie i na letnisko i w tem sklep, 3 pokoje lodownia i wozownia zaraz do objęcia, na dogodnych warunkach tanio do sprzedania, Wiad. u dozorczy domu. 1652-1

Drut kolezasty ocynk. sprzedam tanio Oferty do Rozwoju pod Drut. 1719-1

Sprzedam plac przy Szosie Pabjanickiej przed mostem 4x80 po zł. 1.50 za łokieć w drutowy. Oferty Rozwoju pod W. C. 1722-5

Do sprzedania 1 maszyna automatyczna do wyrobu pończoch na 220 igieł. 1 kender maszyna na 220 igieł. 1 kender maszyna na 120 igieł i 1 sztryk na 200 igieł. Cena przystępna. Kopernika 34, R. Samulski 1712-1

Sklep z małym pokojem i urządzeniem do sprzedania lub zamiany na jednopokojowe mieszkanie Nawrot 54. 2614-3

**Różne:**

**KUŹNICA**, półwysp (Hel) pielnok nad Baltykiem, 2 plaże las sosnowy, pensjonat A. SZYDAROWSKIEJ z tarasem na morze, otwarty od 1 czerwca do 1 września dancing, kuchnia wyborna, tanio. Zgłoszenia Puck, willa własna. 1131-10

Sklep bez urządzenia i 4 pokoje z kuchnią do odstąpienia nadający się na każdy interes handlowy. Wiad. Przejazd № 8 dozorca. 1724-3

**STUDENT** udziela matematyki, języków, Kilińskiego 93-3 na prawo, druga brama, godzina 7. 172-1

Potrzebna służąca do wszystkiego umie ęca gotować Zgłoszenia Wólczańska 65. m. 5 goz. 1-4. 1729-2

Prasowaczka potrzebna na drobne białgi i koszule Zawadzka 16a pralnia 1721-1

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie Gdańska 19, m. 10. 1725-2

Sklepową potrzebną do pralni zznająca prasowanie i którą już pracowała w pralni ul. Zawadzka 16a. 1717-2

Mieszkanie odstąpię pokój z kuchnią z meblami lub bez w oficynie na lewo Cegielniana 91. 1720-1

Agent branży kolonjalnej poszukiwany Oferty sub L G do Rozwoju 770-2

Ciechocinek. Pensjonat „Ormuza” pod zarządem dr.owej Laniewskiej, Centrum drojwiska Wyborowa kuchnia djetyczna, ceny przystępne 1603-2

Do wynajęcia od gospodarza pojedyncze 3 pokoje z kuchnią, Wiadomość Włocimierska 19. 1678-2

Przyjmę posadę portjera lub zorzcy, zna się dobrze na robotach ślusarsko mechanicznych Oferty pod F. K. 1815-1

Dwa pokoje umeblowane frontowe do wynajęcia bezdzietnemu małżeństwu lub kawalerom Nowo-Cegielniana 22, m. 9. 716-2

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie Zakątna 72, m. 86. 1718-1

Przybłąkał się nies polowy „Chert” brzozy z białymi łalam. Odebrać można za zwrotem kosztów Państw. Telegrafu Jana Piotrowskiego. 1727-5

Przyjmę na mieszkanie 2 panów Kilińskiego 60, m. 19, pr. of. i wejście, 3 piętro 1712-1

Inteligentna panna 6 klas wykształcenia poszukuje pracy za letnisko Uczy, zna się na gospodarstwie, kuchnia, szyciu i haftce Wiad. Radwańska 40, m. 14. 1740-1

Mistrzyni Akademii Paryskiej była właścicielką szkoły w Warszawie udziela lekcji kroju szycia łatwym sposobem bez żadnych rysunków Gdańska 29 Zakrzewski-Lebiedeff. 1728-1

Mogę objąć od dnia 1 lipca r. d. prowadzenie administracji domu. Oferty pod W. 2, do Rozwoju. 1679-1

Poszukuje się pokoju z kuchnią słonecznego na I lub II piętrze, dzielnice — od ul. Andrzeja do Radwańskiej. Oferty sub „Samotny” do administracji Rozwoju. 1688-1

Poszukuje współnika z kap. 2 500 zł. do sklepu obuwia Nawrot 54 Gruszczyński. 1689-1

Przybłąkała się wilczyca. Jest do odebrania Rokicińska 15 Bojżan Józefy 1686-1

Chłonic z dwuletnią praktyką zecerzką potrzebny zarząd. Zgłoszenia od 9 do 12 do Rozwoju. 2

Potrzebny służący do konia samotny. Ruszczak Brzezińska 36. 1705-2

Warsztat stolarski do wynajęcia, ca. Wiadomość ul. Napiórkowskiego 7. 1702-2

Potrzebny chłopiec do roznoszenia gazet w okolicy Baltyk Zgłaszać się z rącią do Rozwoju. 1609-2

Szczka szpic mieszaniec zaginiona. Oznaczyć za wyznaczeniem Nowo-Cegielniana 20 dozorca. 1737-5

**Zgubione dokumenty**

Makówko Marja zagubiła dowód osobisty wydany w gm. Kowale i metrykę urodzenia. 1653-2

Heiman Leopold z ul. książk. Kęsy Chorych m. Łodzi. 1684-1

Werner Leopold zgubił numer 67 od konia wyd. w gm. Kąbień. 1731-3

Stanisław Zakrzewski, zagubił świadectwo z ukończenia 3 klas gimn. K. Tomaszewskiego w Łodzi. 1725-3



**CENA OGŁOSZEN:** Przed tekstem 30 gr. w kaskie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego mająca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 5 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w kaskie podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. A cydennowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej 30-ej 60 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwytka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez terminowego zawiadomienia. Rozwoju można zamawiać w Zgiersu u Laucha w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350. — — —